

Wid
karota

Odpis !

16. grudnia

19.

Polska a federacja nad-
dunajska.

P. 226/T

Do

Pana Ministra Spraw Zagranicznych

w W a r s z a w i e .

Już kilkakrotnie zwracałem uwagę na coraz bardziej ujawniający się antagonizm między Francją a Anglią na tle polityki środkowo-europejskiej i wskazałem na to, że koncepcji Clarka, usiłującego sprzęgnąć Wiedeń z Budapesztem i poddać w ten sposób oba najważniejsze centra naddunajskie wpływom angielskim, przeciwstawiać Allizé względnie Pichon myśl zespolenia Wiednia z Pragą i Belgradem, a jak mnie informują, nawet z Warszawą. Wiadomość tę zakomunikował poseł austriacki w Hadze Franz wiedeńskiemu Ministerstwu spraw zagr., z czegooby wynikało, że rząd francuski zechce niebawem wpływać także w tym kierunku na miarodajne sfery warszawskie.

Informacji, pochodzącej od posła Franza nie należy w każdym razie lekceważyć. Franz uchodzi za męża zaufania ententy, szczególnie Pichona i Allizego, którzy nim się zawsze posługują, ilekroć na porządku dziennym jest jakaś sprawa austriacka o charakterze międzynarodowym. Nie znaczy to, by francuski plan b e z - p o ś r e d n i e g o wciągnięcia Polski do środkowo-europej -

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

skiej polityki przybrać już miał konkretne formy, ale że myśl taka mogła się wogóle zrodzić w Paryżu i że mógł już o tem raportować austriacki poseł w Hadze jest bardzo znamienne dla obecnej sytuacji.

Donosząc o tem Panu Ministrowi, pozwalam sobie zaznaczyć, że osobiście nie liczę się z możliwością sojuszu polsko-czesko-szwabsko-austriackiego, nie wykluczam jednakże ewentualności, że rząd francuski mógłby się z podobną propozycją zwrócić do Ministerjum Spraw Zagranicznych.

W tutejszych kołach austriackich przeważa zdanie, że kwestja wciągnięcia Polski do federacyi nadnauajskiej nie jest chwilowo dojrzałą. Poseł Ippen, zastępujący Rennera w czasie jego nieobecności wyraził się bardzo sceptycznie o tej kombinacyi. Wiem natomiast, że odnośne rokowania z państwem H.S.H. postąpiły już bardzo daleko. Urzeczywistnienie tych daleko sięgających planów francuskich zależy od pozytywnych wyników jazdy Rennera do Paryża

Dr. M. Szarota m.p.

